



Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
MICHAŁA BOBEKA
przedstawiona w dniu 14 listopada 2017 r.¹

Sprawa C-498/16

**Maximilian Schrems
przeciwko
Facebook Ireland Limited**

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy, Austria)]

Odesłanie prejudycjalne – Współpraca sądowa w sprawach cywilnych – Rozporządzenie (WE) nr 44/2001 – Jurysdykcja w sprawach związanych z umowami zawieranymi z udziałem konsumentów – Pojęcie konsumenta – Media społecznościowe – Konta na Facebooku i strony na Facebooku – Cesja roszczeń przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w tym samym państwie członkowskim, w innych państwach członkowskich i w państwach trzecich – Zbiorowe dochodzenie roszczeń

I. Wprowadzenie

1. Maximilian Schrems wszczął postępowanie sądowe przeciwko Facebook Ireland Ltd przed sądem w Austrii. Twierdzi on, że firma naruszyła jego prywatność i prawo do ochrony danych osobowych. Siedmiu innych użytkowników Facebooka scedowało na M. Schremsa swoje roszczenia z tytułu takich samych naruszeń w odpowiedzi na internetowe zaproszenie M. Schremsa, aby to uczynić. Użytkownicy ci mają miejsce zamieszkania w Austrii, w innych państwach członkowskich Unii i w państwach trzecich.

2. W sprawie tej powstają dwie kwestie prawne. Po pierwsze: kim jest „konsument”? W prawie Unii konsument jest postrzegany jako strona słabsza, potrzebująca ochrony. Dlatego na przestrzeni lat wypracowano całkiem solidną ochronę prawną konsumentów, obejmującą możliwość zastosowania w przypadku umów konsumenckich podstawy jurysdykcji szczególnej ustanowionej w art. 15 i 16 rozporządzenia (WE) nr 44/2001². W rezultacie tworzy to dla konsumentów forum actoris: konsument może pozwać drugą stronę umowy w swoim miejscu zamieszkania. Maximilian Schrems utrzymuje, że sądy w Wiedniu (Austria) mają jurysdykcję do rozpatrzenia zarówno jego roszczeń, jak i roszczeń scedowanych na niego, ponieważ w rozumieniu art. 15 i 16 rozporządzenia nr 44/2001 jest on konsumentem.

¹ Język oryginału: angielski.

² Rozporządzenie Rady z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 2001, L 12, s. 1 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 19, t. 4, s. 42).

3. Taksonomia jest zawsze problematyczna. Nawet jeśli można osiągnąć zgodę co do pewnych elementów definiujących, zawsze będą istniały niestandardowe przypadki, których nie sposób przyporządkować do żadnej kategorii. Ponadto z biegiem czasu jednostki ewoluują. Czy „konsument” angażujący się w coraz większym zakresie w spory prawne może stopniowo stać się „profesjonalną stroną postępowania w sprawach konsumenckich”, która tym samym nie potrzebuje specjalnej ochrony? Jest to w skrócie istota pytania pierwszego przedstawionego przez sąd odsyłający, Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy, Austria).

4. Pytanie drugie dotyczy jurysdykcji międzynarodowej dla sporów dotyczących umów konsumenckich, w przypadku których dokonano cesji roszczeń. Przy założeniu, że powód pozostaje konsumentem, dochodząc swoich praw, czy może on również powoływać się na podstawę jurysdykcji szczególnej dla scedowanych roszczeń innych konsumentów mających miejsce zamieszkania w tym samym państwie członkowskim, w innym państwie członkowskim Unii lub w państwie trzecim? Innymi słowy, czy art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 może ustanawiać dodatkową jurysdykcję szczególną w miejscu zamieszkania cesjonariusza, skutecznie otwierając w ten sposób możliwość zbiorowego dochodzenia roszczeń z całego świata?

II. Ramy prawne

A. Prawo Unii

1. Rozporządzenie nr 44/2001

5. Artykuł 15 rozporządzenia nr 44/2001 ma następujące brzmienie:

„1. Jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub [są nim] roszczenia z umowy, którą zawarła osoba, konsument, w celu, który nie może być uważany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby, jurysdykcję określa się na podstawie niniejszej sekcji, bez uszczerbku dla art. 4 oraz art. 5 pkt 5,

- a) jeżeli chodzi o umowę sprzedaży na raty rzeczy ruchomych; lub
- b) jeżeli chodzi o umowę pożyczki spłacanej ratami lub inną umowę kredytową, która przeznaczona jest do finansowania kupna rzeczy tego rodzaju; lub
- c) we wszystkich innych przypadkach, gdy druga strona umowy w państwie członkowskim, na terytorium którego konsument ma miejsce zamieszkania, prowadzi działalność zawodową lub gospodarczą lub taką działalność w jakikolwiek sposób kieruje do tego państwa członkowskiego lub do kilku państw włącznie z tym państwem członkowskim, a umowa wchodzi w zakres tej działalności.

[...]”.

6. Artykuł 16 rozporządzenia nr 44/2001 stanowi:

„1. Konsument może wytoczyć powództwo przeciwko swemu kontrahentowi albo przed sądy państwa członkowskiego, na którego terytorium ten kontrahent ma miejsce zamieszkania, albo przed sąd miejsca, w którym konsument ma miejsce zamieszkania.

2. Kontrahent może wytoczyć powództwo przeciwko konsumentowi tylko przed sądy państwa członkowskiego, na którego terytorium konsument ma miejsce zamieszkania.

[...]”.

B. Prawo austriackie

7. Zgodnie z § 227 Zivilprozessordnung (austriackiego kodeksu postępowania cywilnego, zwanego dalej „ZPO”):

„(1) Kilku roszczeń powoda przeciwko temu samemu pozwanemu, nawet jeśli ich wartość nie podlega sumowaniu [§ 55 Jurisdiktionsnorm (zwanej dalej »ustawą o sądownictwie w sprawach cywilnych«)], można dochodzić w ramach tego samego powództwa, jeżeli w przypadku wszystkich roszczeń:

1. właściwy jest sąd, przed który zostało wytoczone powództwo, i
2. dla ich rozpatrzenia dopuszczalny jest ten sam typ postępowania.

(2) Jednak roszczenia, których wartość nie przekracza kwoty określonej w § 49 ust. 1 pkt 1 ustawy o sądownictwie w sprawach cywilnych, mogą być łączone z roszczeniami, których wartość przekracza tę kwotę, a roszczenia, które mają zostać rozpoznane przez sąd w składzie jednoosobowym – z roszczeniami przewidzianymi do rozpatrzenia przez izbę. W pierwszym przypadku o właściwości sądu decyduje wyższa kwota, w drugim przypadku izba rozstrzyga w sprawie wszystkich roszczeń”.

III. Stan faktyczny

8. Zgodnie z okolicznościami faktycznymi przytoczonymi przez sąd odsyłający M. Schrems (zwany dalej „powodem”) specjalizuje się w prawie technologii informacyjnych i prawie ochrony danych osobowych. Píše on pracę doktorską na temat aspektów prawnych (cywilnych, karnych i administracyjnych) ochrony danych osobowych.

9. Powód korzysta z Facebooka od 2008 r. Początkowo korzystał z Facebooka wyłącznie w celach prywatnych pod fałszywym nazwiskiem. Od 2010 r. używa on *konta na Facebooku* pod swoim nazwiskiem, zapisanym cyrylicą, które wykorzystuje tylko dla swojej prywatnej działalności – ładowania zdjęć, pisanie postów, czatowania za pomocą komunikatora internetowego. Ma około 250 „znajomych na Facebooku”. Od 2011 r. korzysta on również ze *strony na Facebooku*. Strona ta zawiera informacje o jego wykładach, uczestnictwie w panelach dyskusyjnych i wystąpieniach w mediach, o książkach, których jest autorem, zbiorce datków, którą uruchomił, oraz o postępowaniu sądowym wszczętym przez niego przeciwko Facebook Ireland Ltd (zwanej dalej „stroną pozwaną”).

10. W 2011 r. powód złożył 22 skargi przeciwko stronie pozwanej przed irlandzkim Data Protection Commissioner (inspektorem ochrony danych osobowych, zwanym dalej „Data Protection Commissioner”). W odpowiedzi na te skargi Data Protection Commissioner sporządził sprawozdanie z audytu, zawierające zalecenia dla strony pozwanej, i w dalszej konsekwencji sprawozdanie pokontrolne. W czerwcu 2013 r. powód wniósł kolejną skargę przeciwko Facebook Ireland w związku z programem inwigilacyjnym PRISM³, która to skarga doprowadziła do stwierdzenia nieważności decyzji Komisji Europejskiej w sprawie „bezpiecznej przystani”⁴ przez Trybunał Sprawiedliwości⁵.

3 Program przyznający amerykańskim organom władzy dostęp do danych przechowywanych na serwerach w Stanach Zjednoczonych, będących własnością szeregu firm internetowych, w tym Facebook USA, lub przez nie kontrolowanych.

4 Decyzja Komisji 2000/520/WE z dnia 26 lipca 2000 r. przyjęta na mocy dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, w sprawie adekwatności ochrony przewidzianej przez zasady ochrony prywatności w ramach „bezpiecznej przystani” oraz przez odnoszące się do nich najczęściej zadawane pytania, wydane przez Departament Handlu USA (Dz.U. 2000, L 215, s. 7).

5 Wyrok z dnia 6 października 2015 r., M. Schrems (C-362/14, EU:C:2015:650).

11. Na temat postępowań prowadzonych przeciwko stronie pozwanej powód opublikował dwie książki, wygłaszał (częściowo również odpłatnie) wykłady, zarejestrował w związku z tymi postępowaniami liczne strony internetowe (blogi, petycje on-line, akcje finansowania społecznościowego dla postępowań przeciwko stronie pozwanej), otrzymał różne nagrody i założył Verein zur Durchsetzung des Grundrechts auf Datenschutz (stowarzyszenie na rzecz egzekwowania prawa podstawowego do ochrony danych osobowych, zwane dalej „stowarzyszeniem”)⁶.

12. Powód twierdzi, że jego inicjatywy mają na celu wywarcie nacisku na Facebook. Swoimi działaniami wzbudza on zainteresowanie mediów. Postępowanie sądowe wytoczone przez M. Schremsa przeciwko Facebookowi było przedmiotem licznych programów w austriackich, niemieckich i międzynarodowych kanałach telewizyjnych oraz przedmiotem programów radiowych. Na ten temat powstały co najmniej 184 artykuły prasowe, w tym również publikacje zagraniczne i internetowe.

13. Sąd odsyłający stwierdza, że powód jest zatrudniony przez swoją matkę. Jego dochód pochodzi z tego zatrudnienia, jak również z wynajmu mieszkania. Oprócz tego uzyskuje on dochód w nieznanej wysokości ze sprzedaży wyżej wspomnianych książek i z wydarzeń, na które jest zapraszany w związku z postępowaniami toczonymi przeciwko stronie pozwanej.

14. W obecnym postępowaniu powód zarzuca stronie pozwanej, że ta dopuściła się licznych naruszeń przepisów o ochronie danych na gruncie prawa austriackiego, irlandzkiego i unijnego⁷. Powód domaga się podjęcia szeregu środków: deklaratywnego stwierdzenia (dotyczącego statusu strony pozwanej jako usługodawcy i jej obowiązku postępowania zgodnie z instrukcjami; jej statusu jako kontrolera przetwarzania danych osobowych do jej własnych celów i bezskuteczności warunków umownych); zaniechania (dotyczącego wykorzystania danych); ujawnienia informacji (dotyczących wykorzystywania danych powoda); przedstawienia sprawozdań i odszkodowania (z tytułu zmiany warunków umowy, wynagrodzenia i bezpodstawnego wzbogacenia).

15. Pozew w postępowaniu głównym został wniesiony z pomocą spółki finansującej koszty postępowań spornych za wynagrodzeniem w wysokości 20% wygranej i ze wsparciem agencji public relations. Powód utworzył zespół złożony z 10 osób, przy czym trzon zespołu stanowi pięć osób wspierających go w „jego kampanii przeciwko Facebookowi”. Pozostaje niejasne, czy osoby te otrzymują wynagrodzenie od powoda. Konieczna infrastruktura jest opłacana z prywatnego konta powoda. Ani on, ani stowarzyszenie nie zatrudniają pracowników.

16. W odpowiedzi na internetowy apel powoda ponad 25 000 osób dokonało cesji swoich roszczeń przeciwko stronie pozwanej na powoda za pośrednictwem jednej z zarejestrowanych przez niego stron internetowych. W dniu 9 kwietnia 2015 r. na liście oczekujących znajdowało się kolejnych 50 000 osób. Obecne postępowanie toczące się przed sądem odsyłającym obejmuje tylko siedem roszczeń. Roszczenia te zostały scedowane na powoda przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w Austrii, Niemczech i Indiach.

⁶ Według sądu odsyłającego stowarzyszenie jest organizacją niemającą celu zarobkowego, której celem jest aktywne egzekwowanie prawa podstawowego do prawnej ochrony danych osobowych. Stowarzyszenie wspiera finansowo ze środków pochodzących z datków postępowania istotne z punktu widzenia interesu publicznego prowadzone przeciwko przedsiębiorcom, którzy potencjalnie zagrażają temu prawu podstawowemu.

⁷ Według sądu odsyłającego powód powołuje się na kilka naruszeń dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.U. 1995, L 281, s. 31).

17. Sąd austriacki pierwszej instancji, Landesgericht für Zivilrechtssachen Wien (sąd regionalny dla spraw cywilnych, Wiedeń, Austria), odrzucił pozew. Sąd ten stwierdził, że w świetle wyżej wspomnianych działań związanych z roszczeniami powoda jego sposób korzystania z Facebooka uległ zmianie z upływem czasu. Powód korzystał z Facebooka również zawodowo, w związku z czym nie może się on powoływać na jurysdykcję szczególną w sprawach dotyczących umów zawieranych z udziałem konsumentów. Sąd ten orzekł również, że podstawa jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich, z której mogliby korzystać cedenci, nie może objąć cesjonariusza.

18. Sąd apelacyjny, Oberlandesgericht Wien (wyższy sąd regionalny, Wiedeń, Austria), częściowo zmienił to rozstrzygnięcie. Sąd ten uznał powództwo za dopuszczalne w odniesieniu do roszczenia „osobistego” powoda, wniesionego w kontekście umowy konsumenckiej samego M. Schremsa. Zdaniem tego sądu przesłanki zastosowania art. 15 rozporządzenia nr 44/2001 należało ocenić w chwili zawierania umowy.

19. Jednakże sąd apelacyjny oddalił odwołanie w części dotyczącej scedowanych roszczeń. Zdaniem tego sądu zasady jurysdykcji dotyczące konsumentów mają zastosowanie na korzyść danego konsumenta tylko wtedy, gdy jest on stroną w sporze. W konsekwencji powód nie może skutecznie powoływać się na drugi przypadek ujęty w art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 na potrzeby egzekwowania scedowanych roszczeń.

20. Obie strony odwołały się od decyzji sądu apelacyjnego do Oberster Gerichtshof (sądu najwyższego). Sąd ten zawiesił postępowanie krajowe i skierował do Trybunału dwa pytania prejudycjalne:

- „1) Czy art. 15 [rozporządzenia nr 44/2001] należy interpretować w ten sposób, że »konsument« w rozumieniu tego przepisu traci ten przymiot, jeżeli po dłuższym korzystaniu z prywatnego konta na Facebooku w związku z dochodzeniem swoich roszczeń publikuje książki, wygłasza wykłady, częściowo również odpłatne, prowadzi strony internetowe, organizuje zbiórki datków na [sfinansowanie] dochodzeni[a] swoich roszczeń i przyjmuje cesję roszczeń licznych konsumentów w zamian za zapewnienie przekazania im kwoty wygranej w procesie po odliczeniu kosztów procesu?
- 2) Czy art. 16 [rozporządzenia nr 44/2001] należy interpretować w ten sposób, że konsument może dochodzić w danym państwie członkowskim równocześnie ze swoimi roszczeniami wynikającymi z umowy konsumenckiej przed sądem właściwym dla powoda również podobnych roszczeń innych konsumentów, mających miejsce zamieszkania:
- a) w tym samym państwie członkowskim,
 - b) w innym państwie członkowskim lub
 - c) w państwie trzecim,

jeśli roszczenia te, wynikające z umów konsumenckich zawartych z tą samą stroną pozwaną, zostały na niego scedowane z tego samego prawnego powodu [w ramach tego samego kontekstu prawnego] i jeśli umowa cesji nie wchodzi w zakres działalności gospodarczej lub zawodowej powoda, lecz służy wspólnemu dochodzeniu roszczeń?”.

21. Pisemne uwagi złożyli M. Schrems, Facebook Ireland, rządy niemiecki, austriacki i portugalski oraz Komisja Europejska. W rozprawie, która odbyła się w dniu 19 lipca 2017 r., uczestniczyli M. Schrems, Facebook Ireland, rząd austriacki i Komisja.

IV. Ocena

22. Struktura niniejszej opinii jest następująca: w pierwszej kolejności ocenię, czy powoda można traktować jako „konsumenta” w odniesieniu do jego własnych roszczeń (A). Następnie, zakładając, że można go uważać za konsumenta, zbadam kwestię szczególnej jurysdykcji w sprawach konsumenckich w odniesieniu do roszczeń cedowanych na powoda przez innych konsumentów (B).

A. Pytanie pierwsze: kto jest „konsumentem”?

23. Sąd odsyłający ma wątpliwości, czy powoda można uznać za konsumenta w rozumieniu art. 15 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 w odniesieniu do *jego własnych roszczeń* względem strony pozwanej. W szczególności pytanie sądu dotyczy tego, czy status konsumenta można utracić, jeśli po okresie korzystania z konta na Facebooku do celów prywatnych dana osoba podejmuje działania takie jak wydawanie publikacji, wygłaszanie wykładów, tworzenie stron internetowych lub zbieranie datków. Sąd odsyłający informuje również, że za niektóre z tych czynności powiązanych z roszczeniami powoda (wykłady) powód otrzymał wynagrodzenie. Ponadto powód zaprosił innych konsumentów do cedowania swoich roszczeń na niego. Sugeruje się, że środki pieniężne uzyskane z tytułu cedowanych roszczeń zostaną przekazane cedentom po odliczeniu kosztów procesu.

24. Wszystkie strony, które przedstawiły uwagi, z wyjątkiem pozwanej, zgodnie twierdzą, że w odniesieniu do *własnych roszczeń* powoda przeciwko Facebook Ireland powoda należy traktować jako konsumenta.

25. Strona pozwana reprezentuje odmienny pogląd. Twierdzi ona, że powód nie może powoływać się na podstawę jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich. Wynika to z faktu, że w czasie, gdy wnosił pozew, korzystał z Facebooka do celów komercyjnych. Na poparcie powyższego strona pozwana prezentuje dwojaką argumentację. Po pierwsze, wraz z upływem czasu można jej zdaniem utracić status konsumenta. Dla celów oceny, czy ktoś posiada status konsumenta, należy w jej przekonaniu uwzględnić datę wytoczenia powództwa. Nie można natomiast brać pod uwagę daty rozpoczęcia obowiązywania umowy. Powód podjął działalność o charakterze zawodowym związaną z roszczeniami podnoszonymi przeciwko stronie pozwanej. W efekcie nie może być on już uważany za konsumenta do celów dochodzenia tych roszczeń. Po drugie, założenie na Facebooku strony poświęconej prowadzeniu wyżej wymienionej działalności powoda oznacza, że powód korzysta ze swojego konta na Facebooku do celów zawodowych lub komercyjnych. Wynika to z faktu, że zarówno konto na Facebooku, jak i strona na Facebooku stanowią część jednego stosunku umownego.

26. Z zastrzeżeniem kolejnych weryfikacji przeprowadzanych przez sąd odsyłający, i pod warunkiem, że roszczenia dotyczące rzekomego naruszenia prywatności i ochrony danych osobowych podnoszone przez powoda *związane są z jego kontem na Facebooku*, jestem skłonny zgodzić się, że powoda można, w odniesieniu do roszczeń wynikających z jego własnej umowy konsumenckiej, traktować jako konsumenta.

27. Jednak przed sformułowaniem takiego stwierdzenia należy zastanowić się nad dwoma elementami definiującymi tradycyjne pojęcie „konsumenta”, które w obecnej sprawie wydaje się dość nieprecyzyjne. W pkt 1 dokonam analizy a) podstawy, na jakiej osoba może być uważana za konsumenta do celów rozporządzenia nr 44/2001, oraz b) czy status konsumenta może ulec zmianie z upływem czasu w odniesieniu do tego samego stosunku umownego. Następnie zajmę się pojęciem „konsumenta” w szczególnym kontekście mediów społecznościowych i Facebooka, który to kontekst jeszcze bardziej komplikuje definiowanie konsumenta w tradycyjnym ujęciu (pkt 2).

1. W przedmiocie pojęcia „konsumenta”

a) Cel umowy: zawodowy czy prywatny?

28. Artykuł 15 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 ogranicza szczególną jurysdykcję w sprawach konsumenckich do sytuacji, w których „przedmiotem postępowania jest umowa lub [są nim] roszczenia z umowy, którą zawarła osoba, konsument, w celu, który nie może być uważany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby”.

29. W przepisie tym można dostrzec dwa elementy: po pierwsze, brakuje ogólnej i abstrakcyjnej definicji konsumenta, ale pojęcie to definiowane jest zawsze w odniesieniu do „umowy”. Po drugie, umowa taka musi być zawarta w celu, który nie może być uważany za „działalność zawodową lub gospodarczą” tej osoby.

30. W niniejszej sprawie istotny jest pierwszy element. Oznacza to, że ocena statusu konsumenta jest zawsze uzależniona od umowy: należy uwzględnić konkretny stosunek umowny. Nie jest to abstrakcyjna lub globalna ocena dominującego statusu osoby.

31. Drugi element, czyli „działalność zawodowa lub gospodarcza”, w szerszym kontekście odnosi się do działalności gospodarczej danej osoby. Nie oznacza to, że analizowana umowa musiałaby koniecznie wiązać się z natychmiastowym zyskiem ekonomicznym. Oznacza to raczej, że umowa została zawarta w związku z bieżącą, ustrukturyzowaną działalnością gospodarczą.

32. Takie podejście do wykładni art. 15 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 wydaje się wynikać z utrwalonego orzecznictwa Trybunału. Dotychczas Trybunał odrzucał podejście do statusu konsumenta z punktu widzenia ogólnego postrzegania działalności lub wiedzy danej osoby. Ustalenie statusu konsumenta musi nawiązywać do pozycji takiej osoby w ramach konkretnej umowy, z uwzględnieniem charakteru i celu takiej umowy⁸. W związku z tym, jak jasno wskazało to już kilku rzeczników generalnych⁹ i co zostało potwierdzone przez Trybunał, pojęcie „konsumenta” ma „charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji”¹⁰.

33. Oznacza to, że jedna osoba może nawet tego samego dnia występować w ramach prowadzonej działalności zawodowej i jako konsument, w zależności od charakteru i celu zawartej umowy. Na przykład prawnik specjalizujący się w prawie konsumenckim może wciąż być konsumentem, mimo swojej działalności zawodowej i wiedzy, za każdym razem, gdy nawiązuje stosunek umowny do celów prywatnych.

34. W efekcie to cel zawarcia umowy ma znaczenie. Dlatego też, choć stanowi to pewną pomoc, owo kryterium nie zawsze może być wyraziste. Mogą występować umowy o „podwójnym celu”, które służą celom zarówno zawodowym, jak i prywatnym. Trybunał miał możliwość zbadania tej kwestii w dobrze znanej sprawie Gruber, dotyczącej konwencji brukselskiej. Z wyroku tego wynika również, że

⁸ Zobacz, w odniesieniu do *Konwencji brukselskiej* z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 1978, L 304, s. 36, zwanej dalej „konwencją brukselską”), wyrok z dnia 3 lipca 1997 r., Benincasa (C-269/95, EU:C:1997:337, pkt 16).

⁹ Zobacz na przykład opinie rzeczników generalnych F.G. Jacobsa w sprawie Gruber (C-464/01, EU:C:2004:529, pkt 34) i P. Cruza Villalóna w sprawie Costea (C-110/14, EU:C:2015:271, pkt 29, 30). Chociaż w tej drugiej sprawie, dotyczącej dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29), Trybunał pragnie uwzględnić różne definicje pojęcia konsumenta w różnych instrumentach prawnych „w celu zagwarantowania poszanowania celów realizowanych przez prawodawcę europejskiego w dziedzinie umów zawieranych z udziałem konsumentów, jak również spójności prawa Unii [...]” – zob. wyrok z dnia 5 grudnia 2013 r., Vapenik (C-508/12, EU:C:2013:790, pkt 25).

¹⁰ Wyrok z dnia 3 września 2015 r., Costea (C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 21).

w przypadku umów o podwójnym celu status konsumenta jest zachowany tylko w sytuacji, gdy związek umowy z działalnością gospodarczą zainteresowanego jest „tak nikły, że stałby się marginalny”, co oznacza, że odgrywałby tylko nieznaczną rolę w kontekście, w którym (w swej całości) umowa ta została zawarta¹¹.

b) Czas: podejście statyczne czy dynamiczne?

35. Pytanie dotyczące umów o „podwójnym celu”, gdzie oba cele występują jednocześnie (zazwyczaj w momencie zawierania umowy), różni się od kwestii możliwości brania pod uwagę zmiany celu stosunku umownego wraz z upływem czasu. Czy cel umowy może zmienić się z wyłącznie prywatnego na wyłącznie zawodowy lub odwrotnie? Czy zatem można z czasem utracić status konsumenta?

36. Powód, a także rządy niemiecki i austriacki stoją na stanowisku, że statusu konsumenta nie można utracić. Ich zdaniem punktem odniesienia jest moment zawarcia umowy.

37. Natomiast strona pozwana jest zwolennikiem podejścia „dynamicznego” do pojęcia konsumenta, i jest to stanowisko, któremu nie sprzeciwia się Komisja. Zgodnie z tym podejściem status konsumenta należy ustalić w chwili złożenia pozwu.

38. Dobrze rozumiem, że względy przewidywalności i uzasadnionych oczekiwań stron umowy mają kluczowe znaczenie. Dlatego strony umowy muszą mieć jasność co do statusu drugiej strony określonego w momencie zawierania umowy.

39. Jednak w ujęciu abstrakcyjnym i raczej w wyjątkowych przypadkach nie należy całkowicie wykluczać „dynamicznego” podejścia do statusu konsumenta. Może to być potencjalnie istotne, gdy w umowie nie określono wyraźnie jej celu lub gdy obejmuje ona różnych użytkowników i jest długoterminowa, lub wręcz została zawarta na czas nieokreślony. Można sobie wyobrazić, że w takich przypadkach cel usługi określonej w umowie może ulec zmianie – nie tylko częściowo, ale wręcz całkowicie.

40. Wyobraźmy sobie, że pani Kowalska podpisała umowę dotyczącą usług łączności elektronicznej, takich jak konto poczty elektronicznej. Po zawarciu umowy pani Kowalska korzystała z usług nią objętych wyłącznie w celach prywatnych. Jednak później zaczęła korzystać z konta w ramach swojej działalności zawodowej. Po upływie 10 lat korzystała z usług łączności elektronicznej wyłącznie w celach komercyjnych. Jeżeli pierwotne warunki umowy nie wykluczają takiego sposobu korzystania z usług i nie doszło do odnowienia (novatio), modyfikacji lub zmiany umowy w ciągu tych 10 lat, czy taki sposób korzystania z usług można w dalszym ciągu kwalifikować jako korzystanie do celów „prywatnych”?

41. Sugeruję zatem nie wykluczać całkowicie takich późniejszych zmian w sposobie korzystania z usług. Może do nich dojść. Przypadki takie powinny jednak dotyczyć wyjątkowych sytuacji. Uczciwym i prawidłowym założeniem pozostaje to, że to cel umowy, w związku z którym umowa została pierwotnie zawarta, jest decydujący. Tylko i wyłącznie w przypadku, gdy na podstawie faktów można wyraźnie wykazać, że założenie przestało znajdować w nich potwierdzenie, można ponownie dokonać oceny statusu konsumenta.

¹¹ Wyrok z dnia 20 stycznia 2005 r., Gruber (C-464/01, EU:C:2005:32, pkt 39), w odniesieniu do art. 13–15 konwencji brukselskiej.

c) Wniosek pośredni

42. Z powyższych ustaleń wynika, że centralnymi elementami, na podstawie którego należy oceniać status konsumenta do celów art. 15 i 16 rozporządzenia nr 44/2001, są charakter i cel umowy, do której odnoszą się roszczenie lub roszczenia. W skomplikowanych przypadkach, gdy charakter i cel umowy są mieszane, a mianowicie mogą być zarówno prywatne, jak i zawodowe, należy ocenić, czy „wymiar” zawodowy można uznać za marginalny. W takim przypadku status konsumenta może zostać utrzymany. Nie należy ponadto wykluczać, że w pewnych wyjątkowych sytuacjach, z powodu nieokreślonej treści i potencjalnie długiego okresu obowiązywania umowy, status jednej z stron może z biegiem czasu ulec zmianie.

2. Konsument w mediach społecznościowych

43. Zastosowanie wyżej wymienionych zasad w kontekście mediów społecznościowych nie jest całkowicie oczywiste (a). Ponadto brak wiedzy na temat dokładnego charakteru stosunku umownego w postępowaniu głównym w tej sprawie jeszcze bardziej utrudnia ocenę (b). Spróbuję jednak wspomóc sąd odsyłający, identyfikując możliwe opcje, które, z zastrzeżeniem dalszych weryfikacji faktów, mogą się skonkretyzować (c).

a) W przedmiocie binarnych wyborów i mieszanych statusów

44. Platformy mediów społecznościowych, takie jak Facebook, nie wpisują się idealnie w schematyczne, nieco białe-czarne definicje zawarte w rozporządzeniu nr 44/2001. Artykuł 15 ust. 1 rozporządzenia rozgranicza, kto jest konsumentem, a kto nim nie jest. Jednak szeregu faktycznych zastosowań i użytkowników Facebooka nie można uwzględnić w tej binarnej klasyfikacji.

45. Istnieją oczywiście wyraziste przypadki. Z jednej strony mamy profil nastolatka z serią oryginalnych zdjęć samego siebie, którym towarzyszą komentarze zawierające więcej emotikonów i wykrzykników niż słów. Mamy tu do czynienia ze szczególnym, ale na pewno nie zawodowym światem stworzonym w mediach społecznościowych, którego miarą jest liczba otrzymanych „polubień” i liczba znajomych na Facebooku. Z drugiej strony występują czysto komercyjne profile dużych firm, które mimo korzystania z Facebooka jako środka reklamy mają zaskakująco dużą liczbę „znajomych” i „obserwujących”.

46. Jednak pomiędzy tymi dwoma biegunami, jednym wyraźnie prywatnym, a drugim zdecydowanie zawodowym, występuje niezliczona liczba innych rodzajów użytkowników (Facebooka). W szczególności prywatne konto na Facebooku może być wykorzystywane do celów promocji mającej wpływ na działalność zawodową lub na cel z nią związany. Każda osoba może zamieszczać informacje o swoich osiągnięciach zawodowych i działalności o (quasi-)zawodowym charakterze i udostępniać je swoim „znajomym”. Treści o charakterze zawodowym w formie prezentowania wystąpień publicznych lub publikacji mogą nawet być dominujące i dzielone z dużą liczbą „znajomych”, „znajomych znajomych” lub też stać się ogólnodostępne.

47. Nie dotyczy to tylko muzyków, piłkarzy, polityków czy aktywistów społecznych, ale również pracowników naukowych i przedstawicieli szeregu innych zawodów. Wyobraźmy sobie wszechstronnego profesora fizyki, który początkowo założył konto na Facebooku, aby tylko udostępniać prywatne zdjęcia znajomym. Stopniowo jednak zaczyna on zamieszczać również informacje o swoich nowych badaniach. Informuje o swoich nowych pracach, wykładach i innych publicznych wystąpieniach. Jest również zapalonym kucharzem i fotografem, zamieszcza w Internecie wiele przepisów wraz ze zdjęciami wykonanymi podczas konferencji na całym świecie. Niektóre z tych zdjęć mają wartość artystyczną i są oferowane na sprzedaż. Do tego wystarczy dodać jeszcze zdjęcia z ukochanymi kotami i dowcipne komentarze na temat (aktualnej) sytuacji politycznej, które to komentarze często podchwytywają media, co z kolei przekłada się na zaproszenia do udziału w debatach i wywiadach w całej Europie.

48. W mojej ocenie takie sposoby korzystania nie nadają kontu na Facebooku charakteru zawodowego lub komercyjnego. W rzeczywistości, ze względu na charakter mediów społecznościowych, które z założenia zachęcają do rozwoju osobistego i komunikacji, jest niemal nieuniknione, że może dochodzić do sytuacji, gdy sfera zawodowa danej osoby przenika do sieci. Wszystko to jednak służy najwyraźniej do wyrażania siebie i swojej osobowości. Choć wyraźnie widać, że w ten czy inny sposób niektóre z tych zastosowań mogą przyczynić się do „autopromocji” i poprawy pozycji zawodowej, mogą to jednak osiągnąć jedynie w dłuższej perspektywie. Nie mają one na celu generowania natychmiastowego efektu komercyjnego.

49. Dla kontrastu istnieją obecnie całe zawody, które zacierają granicę między sferą prywatną a zawodową w komunikacji internetowej, a zwłaszcza w serwisach społecznościowych. Pewne sposoby wykorzystywania mogą sprawiać wrażenie wykorzystywania w celach prywatnych, lecz tak naprawdę mają charakter całkowicie komercyjny. Influenserzy marketingowi w mediach społecznościowych, „prosumenci” (profesjonalni konsumenci) lub administratorzy społeczności mogą wykorzystywać swoje prywatne konta w serwisach społecznościowych jako istotne narzędzia pracy¹².

50. Choć rozwiązanie tak skomplikowanego scenariusza jest przedmiotem pewnej dyskusji w kontekście analizowanej sprawy, nie wydaje mi się, aby było ono konieczne w przypadku obecnej sprawy. Zgodnie z faktami podanymi przez sąd odsyłający powód korzystał z *konta* na Facebooku, które założył między 2008 a 2010 r., *wyłącznie w celach prywatnych*. Od 2011 r. korzysta on również ze *strony* na Facebooku. Wydawałoby się zatem, że początkowo powód korzystał i aktualnie korzysta z konta na Facebooku zasadniczo w celach prywatnych. Niejasny i jednocześnie wymagający wyjaśnienia pozostaje jednak dokładny stosunek między kontami na Facebooku a stronami na Facebooku oraz odpowiadający im charakter stosunku umownego między powodem a pozwanym.

b) W przedmiocie kont na Facebooku i stron na Facebooku

51. Na rozprawie zarówno powód, jak i pozwany zostali poproszeni o wyjaśnienie zawiłości umownych dotyczących kont na Facebooku i stron na Facebooku. Obie zainteresowane strony broniły jednak stanowisk niemożliwych do pogodzenia. Powód podnosi, że istnieją dwie różne umowy dla strony na Facebooku i konta na Facebooku, ponieważ użytkownik musiał zaakceptować odrębne warunki. Ponadto powód stwierdza, że o ile konto na Facebooku ma charakter prywatny, o tyle strony na Facebooku mogą być administrowane przez różne osoby. Co więcej, powód twierdzi, że zrezygnował z utworzonej przez siebie strony na Facebooku i nie jest już jednym z jej administratorów. Pozwany utrzymuje natomiast, że zarówno konto na Facebooku, jak i strona na Facebooku stanowią części tego samego, jednego stosunku umownego. W jego przekonaniu nie można utworzyć strony na Facebooku bez założenia profilu na Facebooku i zarówno strona, jak i profil są nieodłącznie związane z kontem na Facebooku.

52. Na pytania, czy powód i pozwany są związani jedną umową czy większą liczbą umów oraz czy analizowane roszczenia podnoszone przez powoda w związku z naruszeniem ochrony prywatności i danych osobowych dotyczą wyłącznie konta na Facebooku czy również strony na Facebooku, powinien odpowiedzieć sąd krajowy. Jednak w udostępnionych Trybunałowi aktach i uwagach przedstawionych przez zainteresowane strony zawarte są pewne elementy, które mogą pomóc sądowi odsyłającemu w tym względzie.

¹² Takich „influenserów” można zdefiniować jako „zwykłych użytkowników korzystających z Internetu na co dzień, którzy skupiają dużą liczbę osób obserwujących na blogach i w mediach społecznościowych za pomocą treści i materiałów wizualnych obrazujących ich życie prywatne i styl życia, angażują swoich obserwujących w przestrzeniach cyfrowych i fizycznych oraz spieniężają fakt bycia obserwowanym przez wprowadzanie artykułów sponsorowanych na blogach lub w postach zamieszczanych w mediach społecznościowych”. C. Abidin, *Communicative Intimacies: Influencers and Perceived Interconnectedness*, *Ada: A Journal of Gender, New Media, and Technology*, wyd. 8, 2015, s. 29.

53. Po pierwsze, konto na Facebooku tworzone jest poprzez zaakceptowanie ogólnych warunków serwisu Facebook. Po drugie, Facebook oferuje inne usługi dostępne dla użytkowników posiadających już konto na Facebooku. Jedną z takich usług jest możliwość zakładania na Facebooku stron, które mają być przeznaczone do celów służbowych, komercyjnych lub zawodowych. Ponieważ do założenia strony na Facebooku konieczne jest konto na Facebooku, wydaje się, że konieczne musi być zaakceptowanie dodatkowych warunków. Po trzecie, konto na Facebooku w podstawowej wersji (profil na Facebooku, w tym „oś czasu” lub „tablica”, zdjęcia, znajomi) można zasadniczo wykorzystywać do celów prywatnych, ale wykorzystanie do celów działalności zawodowej nie jest wykluczone. Jednak, jak wskazuje pozwany w swoich uwagach na piśmie, zgodnie z pkt 4.4 regulaminu z 2013 r. użytkownicy zgadzają się, że „zabronione jest wykorzystywanie osobistej osi czasu głównie do celów komercyjnych. Do takich celów mają służyć strony na Facebooku”.

c) Opcje

54. W związku z powyższym, w oparciu o ostateczne ustalenia sądu odsyłającego, możliwe są dwie sytuacje. Pierwsza – zawarte zostały dwie odrębne umowy (jedna w odniesieniu do konta na Facebooku, a druga – do strony na Facebooku). Druga – zawarta została jedna umowa dotycząca obydwu „produktów”.

55. Jeżeli istniałyby *dwie odrębne umowy* i analizowane roszczenie *dotyczyłoby konta na Facebooku*, status konsumenta powoda musiałby być określony wyłącznie w odniesieniu do charakteru i celu umowy dotyczącej tego konta. Korzystanie ze strony na Facebooku nie zmienia oceny statusu konsumenta w ramach korzystania z konta na Facebooku.

56. Powód miałby zatem status konsumenta, jeśli, jak wynika z postanowienia odsyłającego, w odnośnym okresie korzystał z *konta* na Facebooku do celów prywatnych. Z oceny na podstawie konkretnej umowy i obiektywnej oceny statusu konsumenta wynika, że fakt, iż powód wyspecjalizował się naukowo i angażuje się w działalność w obszarze związanym z jego roszczeniami przeciwko Facebookowi, sam w sobie nie jest czynnikiem decydującym. Wiedza, doświadczenie, zaangażowanie w sprawy obywatelskie lub fakt pozyskania pewnej renomy w związku z procesem sądowym nie pozbawiają same w sobie nikogo statusu konsumenta.

57. Według mnie wniosek ten byłby taki sam również w przypadku, gdyby obie umowy były powiązane w formie umowy głównej (konto na Facebooku) i uzupełniającej, powiązanej umowy (strona na Facebooku). Istotnie, w przypadku dwóch odrębnych umów, nawet ściśle powiązanych, charakter umowy akcesoryjnej nie może zmienić charakteru umowy głównej¹³.

58. Jeśli zawarta zostałaby tylko *jedna pojedyncza umowa* obejmująca konto na Facebooku i stronę na Facebooku, wówczas istotny staje się test w oparciu o wyrok Gruber. W ramach tego testu sąd krajowy musiałby zbadać, w jakim stopniu wymiar zawodowy może zostać uznany za *nieistotny*.

59. W odniesieniu do wyroku Gruber należy jednak podkreślić dwie dodatkowe kwestie. Po pierwsze, w mojej ocenie celem, do którego zmierza wyrok Gruber, oraz tym, co powinno mieć charakter marginalny w ramach jednej pojedynczej umowy, jest działalność o natychmiastowym celu i skutku komercyjnym, w rozumieniu ustrukturyzowanej i nastawionej na zysk działalności będącej czynnikiem napędzającym dla takiego korzystania z umowy. Po drugie, jeżeli charakter i cel umowy nie wynikałyby z jej warunków, a z potwierdzonych faktów wynikałoby, że nastąpiła wyraźna zmiana w sposobie korzystania przez powoda z takiej pojedynczej umowy, należałoby ocenić potencjalną dynamikę stosunku umownego.

¹³ Zobacz analogicznie wyrok z dnia 3 września 2015 r., Costea (C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 29).

60. Jednak w obu rodzajach oceny zaleca się pewną elastyczność w szczególnym kontekście mediów społecznościowych¹⁴, w przypadku których osobowość użytkownika determinuje szereg zastosowań dotyczących reputacji i pozycji zawodowej. Jeżeli brak jest bezpośredniego i natychmiastowego wpływu komercyjnego, nadal mamy do czynienia z korzystaniem [z przedmiotu umowy] do celów prywatnych.

d) Wniosek pośredni

61. W związku z powyższym, i z zastrzeżeniem weryfikacji przez sąd krajowy, wydawałoby się, że powód może być uważany za konsumenta w odniesieniu do *swoich własnych* roszczeń wynikających z wykorzystywania swojego *własnego konta* na Facebooku do celów prywatnych.

62. Proponuję zatem, aby Trybunał udzielił odpowiedzi na pytanie pierwsze w następujący sposób: art. 15 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 należy interpretować w taki sposób, że prowadzenie działalności takiej jak publikowanie, wygłaszanie wykładów, prowadzenie stron internetowych lub zbieranie datków na wygzekwowanie roszczeń nie powoduje utraty statusu konsumenta w odniesieniu do roszczeń danej osoby dotyczących jej własnego konta na Facebooku wykorzystywanego do celów prywatnych.

B. Pytanie drugie: jurysdykcja w zakresie scedowanych roszczeń

63. Skierowane do Trybunału drugie z pytań sądu odsyłającego dotyczy kwestii, czy konsument może powoływać się na podstawę jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich, przewidzianą w art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001, nie tylko w odniesieniu do swoich roszczeń, ale również w odniesieniu do *roszczeń scedowanych* na niego przez innych konsumentów mających miejsce zamieszkania w tym samym państwie członkowskim, w innych państwach członkowskich lub w państwach trzecich. W szczególności sąd odsyłający pragnie ustalić, czy taka możliwość zachodzi w sytuacji, gdy roszczenia scedowane na powoda wynikają z usług świadczonych na rzecz konsumenta przez tego samego pozwanego i w ramach tego samego kontekstu prawnego.

64. Powód oraz rządy niemiecki, austriacki i portugalski utrzymują, że przed sądem ustalonym jako właściwy dla niego w oparciu o podstawę jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich M. Schrems może dochodzić swoich własnych roszczeń, *a także wszystkich* roszczeń scedowanych na niego przez innych konsumentów (niezależnie od miejsca zamieszkania cedentów).

65. Strona pozwana zajmuje przeciwne stanowisko: podstawa jurysdykcji w sprawach konsumenckich nie ma zastosowania do scedowanych roszczeń. Tylko strona stosunku umownego może skorzystać z podstawy jurysdykcji szczególnej przewidzianej w art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001. Nawet jeśli przyjąć, że powód jest konsumentem, nie ma on tego statusu w odniesieniu do scedowanych roszczeń.

66. Komisja zgadza się ze stroną pozwaną, że powód nie może dochodzić roszczeń scedowanych na niego przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich lub w państwach trzecich przed sądem *właściwym dla jego miejsca* zamieszkania. Jednak podstawa jurysdykcji szczególnej przewidziana w art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 mogłaby zdaniem Komisji mieć zastosowanie w odniesieniu do roszczeń scedowanych przez innych austriackich konsumentów, nawet jeśli ich miejsce zamieszkania znajduje się gdzieś indziej w tym państwie członkowskim.

¹⁴ Punkty 44–50 powyżej.

67. Muszę przyznać, że nie widzę, w jaki sposób można pogodzić wykładnię art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 proponowaną przez powoda z treścią i logiką tego przepisu. W swoich uwagach powód w istocie czyni szereg ciekawych propozycji dotyczących zapotrzebowania na możliwość wytaczania powództw zbiorowych w celu ochrony konsumentów w Unii. Jednak w mojej ocenie, o ile argumentacja ta jest przekonująca w wymiarze polityczno-prawnym, o tyle większość z tych argumentów odnosi się raczej do rozważań nad potencjalnym kształtem przyszłego prawa, ale znajduje tylko nieznaczne odzwierciedlenie w obecnym stanie prawa.

68. Zacznę od zaprezentowania krótkiego, ale bardzo potrzebnego w tej sprawie wyjaśnienia charakteru postępowania głównego i zakresu skierowanego do Trybunału pytania drugiego (pkt 1). Następnie przedstawię moją ocenę pytania w oparciu o językową, systematyczną i teleologiczną wykładnię odnośnych przepisów (pkt 2), potem zaś przejdę do szeroko zakrojonych polityczno-prawnych argumentów powoda (pkt 3).

1. Wstępne wyjaśnienia

a) Powództwa zbiorowe „po austriacku”

69. Postrzeganie tego, co można zakwalifikować jako powództwo zbiorowe, może się różnić w zależności od przyjętej definicji. Muszę jednak przyznać, że napotykam pewną trudność, przyglądając się uważniej treści i funkcjonowaniu krajowego przepisu dotyczącego obecnej sprawy, to znaczy § 227 ZPO, by traktować ten przepis jako instrument „powództwa zbiorowego”¹⁵, oczywiście w zakresie, w jakim dotyczy to *właściwości miejscowej sądu*.

70. Jak wyjaśniono w różnych uwagach przedstawionych Trybunałowi, § 227 ust. 1 ZPO umożliwia rozpoznanie w ramach jednego postępowania różnych roszczeń jednego powoda przeciwko tej samej stronie pozwanej, jeśli zostaną spełnione dwa warunki. Po pierwsze, sąd, przed który wytoczono powództwo, powinien mieć jurysdykcję w odniesieniu do wszystkich poszczególnych roszczeń, w tym powinien być właściwy miejscowo. Po drugie, musi istnieć możliwość rozpoznania każdego roszczenia w ramach tego samego typu postępowania.

71. Faktyczne funkcjonowanie tego przepisu można zilustrować na podstawie okoliczności faktycznych sprawy, która, jak rozumiem, jest wiodącym orzeczeniem Oberster Gerichtshof (sądu najwyższego Austrii) w tej sprawie¹⁶. W sprawie tej 684 konsumentów, którzy podnosili naruszenie właściwych przepisów przez stopy procentowe znajdujące zastosowanie do ich kredytów konsumenckich, sędowało swoje roszczenia wobec banku na osobę prawną, Bundeskammer für Arbeiter und Angestellte (federalną izbę pracowników, Austria). Rozstrzygając kwestię prawną na poziomie apelacji, Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy) zgodził się, że roszczenia te mogły zostać połączone w ramach jednego postępowania. Wyrok dotyczył jednak wyłącznie właściwości rzeczowej. Jak wyraźnie stwierdził sąd, właściwość miejscowa sądu austriackiego, przed który wytoczone zostało powództwo, nigdy nie stanowiła kwestii spornej¹⁷.

¹⁵ Sugeruje się, że mimo iż przepis ten nie miał na celu stworzenia systemu zbiorowego dochodzenia roszczeń, w praktyce służy on jako przydatne narzędzie do rozwoju mechanizmu *sui generis* służącego zbiorowemu dochodzeniu roszczeń przez cesję podobnych roszczeń należących do wielu osób na osobę trzecią, która je konsoliduje i dochodzi ich w ramach jednego postępowania. Mimo że system ten jest powszechnie wykorzystywany do cesji dokonywanych na rzecz organizacji konsumenckich, roszczenia mogą być również cedowane na osoby prywatne. Zobacz też na przykład H.W. Micklitz, K.P. Purnhagen, *Evaluation of the effectiveness and efficiency of collective redress mechanism in the European Union* – raport krajowy, Austria 2008; B.H. Steindl, *Class Action and Collective Action in Arbitration and Litigation – Europe and Austria*, NYSBA International Section Seasonal Meeting 2014, *Rebuilding the Transatlantic Marketplace: Austria and Central Europe as Catalysts for Entrepreneurship and Innovation*. <http://www.nysba.org>.

¹⁶ OGH 12.7.2005, 4 Ob 116/05w.

¹⁷ OGH 12.7.2005, 4 Ob 116/05w, pkt 1 (s. 3–5). Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy) dodał również, że konsolidacja roszczeń przez różne osoby w drodze takiej cesji roszczeń („Inkassoession”) na rzecz powoda zgodnie z § 227 ZPO jest dopuszczalna tylko pod warunkiem, że roszczenia mają podobną podstawę prawną, a kwestie wymagające oceny dotyczą zasadniczo tych samych pytań co do charakteru faktycznego lub prawnego, które dotyczą głównego pytania lub pytania prejudycjalnego odnoszącego się do wszystkich roszczeń.

72. W efekcie, jeśli warunki, o których mowa w § 227 ust. 1 ZPO, są spełnione, tym, co może być w pewnym zakresie elastyczne, jak pokazuje § 227 ust. 2 ZPO, są kwestie właściwości *ratione materiae*, lecz nie *ratione loci*.

73. Podsumowując, rozumiem, że zgodnie z prawem krajowym § 227 ZPO nie stanowi wystarczającej podstawy prawnej do zmiany podstawy jurysdykcji międzynarodowej ani utworzenia nowej podstawy jurysdykcji dla konsumentów-cesjonariuszy.

b) Struktura analizowanej sprawy

74. Istnieje drugi element, na który należy zwrócić uwagę. Sprawa zawiśła przed sądem krajowym jest skonstruowana jako *cesja roszczenia* wynikającego z umowy: na powoda scedowano kilka roszczeń o takiej samej treści jak jego własne roszczenia, które podnosi on przeciwko stronie pozwanej. Powód przejął zatem rolę tych innych użytkowników Facebooka tylko w odniesieniu do określonych roszczeń, które zostały na niego scedowane. Umowy zawarte między tymi użytkownikami a stroną pozwaną zachowują jednak ważność w stosunku do wszystkich innych spraw pomiędzy pierwotnymi stronami umowy. Pod względem proceduralnym powód (który jest cesjonariuszem) jest jedynym powodem w postępowaniu głównym.

75. W tym kontekście powód zasadniczo argumentuje, *wyłącznie* na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001, za utworzeniem drugiej podstawy jurysdykcji szczególnej. Powód nie twierdzi, że pierwotna podstawa jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich znajdująca zastosowanie do cedenta nie miałaby zostać utrzymana, co oznacza, że pierwotni cedenci mogą potencjalnie w dalszym ciągu pozwać stronę pozwaną w odniesieniu do innych elementów umowy, których nie scedowali, przed sądem właściwym dla ich własnego miejsca zamieszkania. Powód twierdzi w istocie, że podstawę jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich przewidzianą w art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 można wykorzystać ponownie do utworzenia drugiej podstawy jurysdykcji szczególnej, tym razem dla cesjonariusza i scedowanych roszczeń.

76. W świetle powyższego wydaje się dość zaskakujące, że powód powołuje się na zasady skuteczności i równoważności w odniesieniu do wyżej wymienionego mechanizmu austriackiego na poparcie swoich poglądów. Zasady te ograniczają autonomię proceduralną państw członkowskich. Nie widzę, w jaki sposób mogłyby one być istotne w analizowanej sprawie do celów ustalenia jurysdykcji. Tym bardziej że prawo krajowe nie przewiduje ustanowienia jurysdykcji międzynarodowej, za którą powód argumentuje.

2. Wykładnia obowiązującego prawa

77. Mając na względzie obydwie wstępne wyjaśnienia przedstawione w poprzedniej sekcji, jasne jest, że w sprawie powoda chodzi wyłącznie o wykładnię art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001. Czy przepis ten sam w sobie nie ustanawia nowej podstawy jurysdykcji szczególnej dla innego konsumenta, który nie był stroną odnośnej pierwotnej umowy konsumenckiej?

a) Tekst

78. Powód utrzymuje, że konsument podnoszący roszczenie niekoniecznie musi być tym samym konsumentem, który jest stroną umowy konsumenckiej. Zarówno powód, jak i rząd niemiecki stoją na stanowisku, że art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 odnosi się do „konsumenta” jako osoby, która może podnieść roszczenie, a nie do „konkretnego konsumenta”. Według powoda wymaganie tożsamości stron umowy ze stronami postępowania stanowiłoby niepisany warunek *contra legem* dotyczący stosowania art. 16 ust. 1, który strony te uważają za niedopuszczalny w myśl rozporządzenia.

79. Powyższy argument mnie nie przekonuje. Brzmienie zarówno art. 15, jak i art. 16 rozporządzenia nr 44/2001 wyraźnie akcentuje znaczenie tożsamości stron konkretnego stosunku umownego [ze stronami postępowania] dla stwierdzenia zastosowania tych przepisów.

80. Po pierwsze, wyciąganie tak istotnych wniosków z użycia rodzajnika nieokreślonego na początku zdania wydaje się zbyt daleko idące. Argumentacja traci na sile, gdy spojrzymy na inne wersje językowe, takie jak te w językach słowiańskich, w których nie stosuje się rodzajników (nie)określonych, a zatem nie dochodzi do takiego rozróżnienia. Co więcej, nawet w językach, w których stosowane są rodzajniki i takie rozróżnienie istnieje, wydaje się logiczne, że skoro słowo „konsument” pojawia się po raz pierwszy w zdaniu, należy użyć rodzajnika nieokreślonego (w języku angielskim „a”), natomiast przy kolejnym odniesieniu do tego samego konsumenta należy użyć rodzajnika określonego („the”).

81. Po drugie, brzmienie art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 jest jednoznaczne: „konsument może wytoczyć powództwo *przeciwko swemu kontrahentowi*”¹⁸. W tym samym duchu art. 16 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001 stanowi, że „[k]ontrahent może wytoczyć powództwo przeciwko konsumentowi tylko przed sądy państwa członkowskiego, na którego terytorium konsument ma miejsce zamieszkania”¹⁹.

82. Brzmienie tych przepisów wyraźnie odnosi się do drugiej strony umowy. Oznacza to, że podstawa jurysdykcji szczególnej zawsze ogranicza się do konkretnych i określonych stron umowy. W efekcie dysocjacja stron umowy od umowy byłaby sprzeczna z naturalnym brzmieniem tych przepisów. Dlatego w pełni zgadzam się z rzecznikiem generalnym M. Darmonem, że wyrażenia „konsument może wytoczyć powództwo” i „kontrahent może wytoczyć powództwo przeciwko konsumentowi” wskazują, iż ochrona jest udzielona „*expressis verbis* tylko pod warunkiem, że jest on *osobiście powodem lub stroną pozwaną* w postępowaniu”²⁰.

b) Kontekst

83. Są jeszcze trzy dodatkowe argumenty systemowe, które wzmacniają stanowisko przeciwnie propozycji powoda, aby dokonać dysasocjacji stron postępowania od stron stosunku umownego.

84. Po pierwsze, zgodnie z logiką, art. 16 należy interpretować w związku z art. 15 rozporządzenia nr 44/2001. Ten drugi przepis określa zakres zastosowania sekcji 4, poświęconej jurysdykcji w sprawach dotyczących umów zawartych z udziałem konsumentów. Trybunał orzekł, że „art. 15 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 znajduje zastosowanie w sytuacjach, w których spełnione są trzy przesłanki, a mianowicie, po pierwsze, *jedna ze stron umowy jest konsumentem* działającym w celu, który nie może zostać uznany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby, po drugie, *umowa między takim konsumentem a przedsiębiorcą* została faktycznie zawarta, i po trzecie, taka umowa należy do jednej z kategorii określonych w art. 15 ust. 1 lit. a)–c) tego rozporządzenia”²¹.

18 Wyróżnienie dodane.

19 Wyróżnienie dodane. Można dodać, że ciekawe byłoby dowiedzieć się, co w takiej sytuacji oznaczałaby propozycja powoda dla wykładni art. 16 ust. 2 rozporządzenia, który to przepis w wersji angielskiej również zaczyna się od rodzajnika nieokreślonego, ale dotyczy przeciwnego w stosunku do art. 16 ust. 1 scenariusza: „Kontrahent może wytoczyć powództwo przeciwko *konsumentowi* tylko przed sądy państwa członkowskiego, na którego terytorium konsument ma miejsce zamieszkania”. Niemniej jednak okazuje się, że w innych wersjach językowych użyto innego rodzajnika. Fakt ten uwypukla, że nie można formułować zasad w oparciu o użyty w tym kontekście rodzaj rodzajnika określonego, względnie nieokreślonego.

20 Wyróżnienie w oryginale. Opinia rzecznika generalnego M. Darmona w sprawie Shearson Lehman Hutton (C-89/91, niepublikowana, EU:C:1992:410, pkt 26 i przypis 9), w odniesieniu do art. 14 konwencji brukselskiej.

21 Na przykład wyroki: z dnia 14 marca 2013 r., Česká spořitelna (C-419/11, EU:C:2013:165, pkt 30); z dnia 28 stycznia 2015 r., Kolassa (C-375/13, EU:C:2015:37, pkt 23). Wyróżnienie dodane.

85. Wykładania, według której art. 16 rozporządzenia nr 44/2001 obejmowałby roszczenia podniesione przez konsumenta na podstawie umów konsumenckich zawartych przez *innych* konsumentów, przerwałaby logiczne powiązanie między art. 15 i 16 rozporządzenia nr 44/2001. Poszerzyłoby to zakres podstawy jurysdykcji szczególnej o przypadki, które nie są wyraźnie przewidziane w tych przepisach.

86. Zgodnie z dokonaną w pkt 28–34 niniejszej opinii analizą dotyczącą pierwszego pytania prejudycjalnego, i jak przyznaje powód, podstawa jurysdykcji szczególnej dotycząca konsumentów ma na celu ochronę osoby mającej status konsumenta w ramach danej umowy. Dopuszczenie do rozmycia tak bliskiego związku między statusem konsumenta a daną umową przez dopuszczenie jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich dla roszczenia wynikającego z umowy zawartej przez inną osobę byłoby zatem nieco paradoksalne.

87. Po drugie, w przeciwieństwie do art. 5 pkt 1 rozporządzenia nr 44/2001, który odnosi się do „postępowania, którego przedmiotem jest umowa”, bez precyzowania wymagań dotyczących tożsamości stron umowy, które mogą się na nią powołać, art. 16 ust. 1 tego rozporządzenia jest dużo bardziej precyzyjny, a jego zakres ograniczony. W drugim przepisie wyraźnie wspomniani są konsument i druga strona umowy. Wykładnia art. 5 pkt 1 faktycznie pozwala na większe pole manewru i elastyczność w odniesieniu do tożsamości powoda, o ile istnieje zobowiązanie podejmowane dobrowolnie²². W pewnych okolicznościach pozwala to na egzekwowanie zobowiązań umownych przez osobę trzecią, która nie była początkowo stroną umowy. Jednak wyraźnie odmienne i węższe brzmienie art. 16 ust. 1 nie pozwala na taką wykładnię.

88. Po trzecie, jurysdykcja w sprawach konsumenckich, o której mowa w art. 15 i 16 rozporządzenia nr 44/2001, stanowi odstępstwo zarówno od ogólnego przepisu jurysdykcyjnego ustanowionego w art. 2 ust. 1 tego rozporządzenia (przyznającego jurysdykcję sądom państwa członkowskiego, na którego terytorium strona pozwana ma miejsce zamieszkania), jak i od przepisu dotyczącego jurysdykcji szczególnej dla umów ustanowionego w art. 5 pkt 1 tegoż rozporządzenia (zgodnie z którym sądem właściwym jest sąd miejsca, gdzie zobowiązanie będące podstawą roszczenia zostało wykonane). W konsekwencji art. 15 i 16 rozporządzenia nr 44/2001 nie należy interpretować jako przepisów poszerzających forum actoris poza przypadki, dla których zostało ono wyraźnie ustanowione²³.

c) Cel

89. Główne argumenty powoda są oparte na wykładni teleologicznej. Argumenty te można ująć w trzech grupach.

90. Po pierwsze, powód utrzymuje, że skoro cedent i cesjonariusz są konsumentami, obydwaj zasługują na ochronę. Cel analizowanego przepisu, polegający na zapewnieniu ochrony słabszej stronie, wykluczałby wykładnię, zgodnie z którą strony umowy muszą być takie same jak strony sporu.

91. Po drugie, w odniesieniu do celu w postaci przewidywalności sądu właściwego, realizowanego zasadniczo przez rozporządzenie nr 44/2001, powód utrzymuje, że strona pozwana nie ma uzasadnionych oczekiwań dotyczących istnienia jurysdykcji określonego sądu. Pewność jurysdykcji w sprawach konsumenckich jest ograniczona, ponieważ konsument może zawsze zmienić miejsce zamieszkania. Nie ma zatem znaczenia, czy sąd właściwy ulegnie zmianie z powodu zmiany miejsca

²² W odniesieniu do art. 5 ust. 1 konwencji brukselskiej zob. wyrok z dnia 5 lutego 2004 r., Frahuil (C-265/02, EU:C:2004:77, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo). W odniesieniu do art. 5 pkt 1 lit. a) rozporządzenia nr 44/2001 zob. wyroki: z dnia 14 marca 2013 r., Česká spořitelna (C-419/11, EU:C:2013:165, pkt 46); z dnia 28 stycznia 2015 r., Kolassa (C-375/13, EU:C:2015:37, pkt 39); z dnia 21 kwietnia 2016 r., Austro-Mechana (C-572/14, EU:C:2016:286, pkt 36). Zobacz także moja opinia z dnia 19 października 2017 r., Flightright i in. (sprawy połączone C-274/16, C-447/16 i C-448/16, EU:C:2017:787, pkt 53–55).

²³ Zobacz na przykład wyrok z dnia 14 marca 2013 r., Česká spořitelna (C-419/11, EU:C:2013:165, pkt 26 i przytoczone tam orzecznictwo).

zamieszkania czy przeniesienia praw w drodze cesji. Ponadto Facebook kieruje swoje usługi [w rozumieniu art. 15 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 44/2001] do osób na całym świecie, w tym w Austrii. Strona pozwana mogła zatem przewidzieć, że przed sądy austriackie wytoczone będą powództwa.

92. Po trzecie, powód sugeruje, że art. 16 rozporządzenia nr 44/2001 należy interpretować jako dopuszczający, by podstawa jurysdykcji znajdująca zastosowanie do konsumentów-cesjonariuszy w odniesieniu do scedowanych roszczeń obejmowała powództwa zbiorowe z przyczyn związanych ze słabszą pozycją konsumentów, ze skuteczną ochroną sądową i z celem dotyczącym uniknięcia wielu równoległych postępowań.

93. Argumenty dotyczące celu ochrony konsumenta jako strony słabszej (1) oraz przewidywalności sądu właściwego i unikania równoległych postępowań (2) są argumentami, które moim zdaniem mają znaczenie w ramach aktualnie obowiązującego brzmienia rozporządzenia nr 44/2001. Każdy z nich zbadam zatem w dalszej części tej sekcji, zanim przejdę do sformułowania wniosku w kwestii właściwości miejscowej (3).

1) Cel „ochrony strony słabszej”

94. Powód utrzymuje, że jego stanowisko w kwestii właściwej wykładni art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 znajduje oparcie w orzecznictwie Trybunału, zgodnie z którym elementem decydującym o zastosowaniu jurysdykcji szczególnej dla konsumentów jest abstrakcyjnie ujęte zasługiwanie na ochronę²⁴.

95. Na poziomie ogólnym muszę zgodzić się, że Trybunał konsekwentnie kładł szczególny nacisk na cel zapewnienia ochrony konsumentom jako stronom słabszym przy stosowaniu wykładni przepisów rozporządzenia nr 44/2001 dotyczących jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich. Jednak na poziomie konkretnych propozycji prawnych nie mogę zgodzić się z takim przedstawieniem orzecznictwa, jakie prezentuje powód.

96. Po pierwsze, Trybunał miał już możliwość zbadania, czy forum actoris konsumentów stosuje się do cesjonariuszy roszczeń konsumenckich, którzy sami nie są stronami umowy. W wyrokach Henkel i Shearson Lehman Hutton Trybunał uznał, że jurysdykcja szczególna w sprawach konsumenckich *nie ma zastosowania* do osób prawnych pełniących rolę cesjonariuszy praw konsumenta. Jednak Trybunał doszedł do tego wniosku nie tylko dlatego, jak utrzymuje powód, że te osoby prawne (prywatna firma i stowarzyszenie konsumentów) nie stanowiły „słabszych stron”, ale również dlatego, że, jak wyraźnie stwierdzono w obu orzeczeniach, osoby te nie były stronami umowy²⁵.

97. Po drugie, według powoda orzecznictwo Trybunału opiera się na abstrakcyjnej potrzebie ochrony konsumentów jako elemencie decydującym dla ustalenia sądu właściwego, niezależnie od charakteru scedowanych roszczeń. W tym względzie zarówno rząd austriacki, jak i powód powoływali się na wyrok Trybunału Vorarlberger Gebietskrankenkasse, gdzie padło stwierdzenie, że w przeciwieństwie do instytucji opieki społecznej „taki ustawowy nabywca praw osoby bezpośrednio poszkodowanej, który może zostać uznany za stronę słabszą, powinien móc skorzystać ze szczególnych norm kompetencyjnych określonych w tych przepisach. Miałoby to miejsce w szczególności [...] w przypadku spadkobierców ofiary wypadku”²⁶.

24 Powód powołuje się konkretnie na cztery orzeczenia Trybunału: wyroki z dnia 19 stycznia 1993 r., Shearson Lehman Hutton (C-89/91, EU:C:1993:15); z dnia 1 października 2002 r., Henkel (C-167/00, EU:C:2002:555); z dnia 15 stycznia 2004 r., Blijdenstein, C-433/01, EU:C:2004:21); z dnia 17 września 2009 r., Vorarlberger Gebietskrankenkasse (C-347/08, EU:C:2009:561).

25 Wyroki z dnia 19 stycznia 1993 r., Shearson Lehman Hutton (C-89/91, EU:C:1993:15, pkt 23); z dnia 1 października 2002 r., Henkel (C-167/00, EU:C:2002:555, pkt 33, 38).

26 Wyrok z dnia 17 września 2009 r. (C-347/08, EU:C:2009:561, pkt 44).

98. O ile opieranie się na tej sprawie może mieć w dalszym ciągu uzasadnienie w świetle wydanego niedawno przez Trybunał wyroku MMA IARD²⁷, który znacznie zniuansował podejście przyjęte w sprawie Vorarlberger Gebietskrankenkasse, o tyle analogia z analizowaną tu sprawą jest chybiona z dwóch powodów. Po pierwsze, podstawa jurysdykcji szczególnej w sprawach dotyczących ubezpieczenia jest sformułowana inaczej i sama w sobie znacznie szersza²⁸. Po drugie, i co bardziej istotne, w sprawie Vorarlberger Gebietskrankenkasse wnioskowano o utrzymanie *już istniejącej* jurysdykcji szczególnej i dopuszczenie przenoszenia jej na osoby trzecie. W ramach rozpatrywanej sprawy powód tak naprawdę domaga się zaś *utworzenia nowej* podstawy jurysdykcji szczególnej dla cesjonariusza lub następcy roszczeń, w sytuacji gdy roszczenia te zostały scedowane wyłącznie w celach procesowych.

2) Przewidywalność i unikanie równoległych postępowań

99. Powód, jak również rządy niemiecki i austriacki podkreślili, że zastosowanie jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich znajdujące zastosowanie do konsumentów-cesjonariuszy do wszystkich scedowanych roszczeń (scedowanych przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w tym samym państwie członkowskim, w innym państwie członkowskim lub w państwie trzecim) nie zagraża celom pewności prawa i przewidywalności. Po pierwsze, pewność co do sądu mającego jurysdykcję w sprawach konsumenckich jest w każdym razie ograniczona, ponieważ konsument może zawsze zmienić miejsce zamieszkania. Po drugie, Facebook kieruje swoje usługi [w rozumieniu art. 15 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 44/2001] do osób na całym świecie, w tym w Austrii. Firma ta mogłaby zatem przewidzieć, że roszczenia zostaną wytoczone przed sądami w Austrii. Po trzecie, „koncentracja” roszczeń działałaby wręcz na korzyść strony pozwanej, która nie musiałaby stawiać czoła roszczeniom podnoszonym w różnych państwach członkowskich. Co więcej, udałooby się uniknąć ryzyka wydania rozbieżnych orzeczeń. Ponadto powód twierdzi, że nie domaga się on uznania nowej podstawy jurysdykcji, do skorzystania z której nie byłby póki co uprawniony, ponieważ ma on prawo skorzystania z jurysdykcji w sprawach konsumenckich w odniesieniu do swoich własnych roszczeń.

100. Faktycznie, prawdą jest, że zgodnie z motywem 11 rozporządzenia nr 44/2001 zasady jurysdykcji muszą być wysoce przewidywalne. Ponadto zgodnie z motywem 15 „[w] interesie zgodnego wymiaru sprawiedliwości należy unikać tak dalece, jak jest to tylko możliwe, równoległych postępowań, aby w dwóch państwach członkowskich nie zapadały niezgodne ze sobą orzeczenia”.

101. Muszę przyznać, że moim zdaniem wymóg zapewnienia przewidywalności sądu właściwego, o którym mowa w rozporządzeniu nr 44/2001, nawiązuje przede wszystkim do okoliczności faktycznych konkretnego stosunku prawnego. Kluczowe pytanie wówczas brzmi: jeśli zawrę taki stosunek prawny, który sąd będzie miał jurysdykcję międzynarodową?

102. Podejście do kwestii „przewidywalności” proponowane przez powoda opiera się najwyraźniej na innych założeniach. Replikuje ono mianowicie tę samą logikę stosowaną już w ramach argumentów nawiązujących do kwestii semantycznych, sugerując, że również pod względem przewidywalności, jeżeli podmiot działający zawodowo ma „konsumenta” w ramach jurysdykcji któregoś z sądów, musi on racjonalnie przewidzieć, iż może być pozwany przez „dowolnego konsumenta” lub przez „wszystkich swoich konsumentów” przed ów sąd.

²⁷ Wyrok z dnia 20 lipca 2017 r., (C-340/16, EU:C:2017:576).

²⁸ Sprawa dotyczyła podstawy jurysdykcji szczególnej w odniesieniu do poszkodowanej strony w rozumieniu art. 11 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001. Celem tego przepisu jest dodanie do listy powodów wymienionych art. 9 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia osób, które poniosły szkodę, „bez zawężania ich kręgu wyłącznie do tych, które poniosły szkodę bezpośrednio”. Dlatego pojęcie stron „poszkodowanych” jest odpowiednie, aby obejmowało cesjonariuszy, których można uznać za strony, które poniosły szkodę. Ponadto Trybunał potwierdził, że pojęcie „strony słabszej” jest szerzej akceptowane w sprawach dotyczących ubezpieczenia aniżeli w sprawach dotyczących umów zawieranych z udziałem konsumentów lub w sprawach indywidualnych umów o pracę – zob. wyrok z dnia 20 lipca 2017 r., MMA IARD (C-340/16, EU:C:2017:576, pkt 32, 33).

103. Nie zgadzam się z takim stanowiskiem. Nawet jeśli przyjąć podejście proponowane przez powoda, quod non, pozostaje szereg problemów do rozwiązania.

104. Po pierwsze, zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej istnieją ważne względy związane z pewnością prawa, takie jak ryzyko forum shoppingu.

105. To prawda, że miejsce zamieszkania konsumenta nie jest stałe. Podobnie sprawa ma się z przepisami państwa członkowskiego, w którym strona pozwana ma miejsce zamieszkania – mogą one ulegać zmianom²⁹. Nie oznacza to jednak, że kwestie przewidywalności i pewności prawa są całkowicie pozbawione znaczenia. Rozwiązanie zaproponowane przez powoda pozwalałoby na koncentrację roszczeń i wybór, w przypadku powództw zbiorowych, bardziej przychylnych sądów przez sędowanie wszystkich roszczeń na konsumenta mającego miejsce zamieszkania w obszarze właściwości danego sądu. Jak ujmuje to strona pozwana, rozwiązanie takie mogłoby prowadzić do niepożądanego celowego cedowania roszczeń na konsumentów zamieszkujących w obszarze właściwości dowolnego sądu, gdzie orzecznictwo jest bardziej przychylne, koszty są niższe lub udzielana jest szerzej zakrojona pomoc prawna, co potencjalnie mogłoby prowadzić do nadmiernego obciążenia niektórych sądów³⁰.

106. Po drugie, utworzenie nowej podstawy jurysdykcji w sprawach konsumenckich dla konsumentów-cesjonariuszy w odniesieniu do roszczeń cedowanych przez innych konsumentów mogłoby z dużym prawdopodobieństwem doprowadzić do fragmentaryzacji i pomnożenia sądów właściwych. Z jednej strony cesjonariusz nie przejmuje pozycji cedenta w stosunku umownym. Nie dochodzi do subrogacji pozycji konsumenta lub jego istotnych praw wynikających z umowy. Cedowane roszczenia są oddzielone od umowy i następuje to dla celów określonego postępowania sądowego. Sąd właściwy w sprawach konsumenckich pierwotnego cedenta byłby nadal właściwy dla innych roszczeń umownych, co doprowadziłoby do fragmentaryzacji roszczeń wynikających z jednej umowy. Z drugiej strony cedent mógłby oczywiście cedować różne prawa wynikające z jego umowy konsumenckiej na różnych cesjonariuszy. Jeśli każdy z tych cesjonariuszy miałby być konsumentem, możliwe byłoby równoległe powstanie szeregu jurysdykcji szczególnych.

107. Obawy te są jeszcze silniejsze w przypadku roszczeń cedowanych przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w państwach trzecich³¹. Możliwość podnoszenia roszczeń wynikających z umów zawieranych przez konsumentów, którzy mają miejsce zamieszkania w państwach trzecich przed sądem właściwym dla konsumentów-cesjonariuszy, nie jest łatwa do pogodzenia z treścią rozporządzenia nr 44/2001. To prawda, że Trybunał orzekł, iż rozporządzenie nr 44/2001 ma zastosowanie niezależnie od tego, czy powód ma miejsce zamieszkania w państwie trzecim czy też nie³². Jednak zgodnie z art. 15 ust. 1 lit. c), który jest istotny dla obecnej sprawy, wymagane jest, by „druga strona umowy [zamieszkiwała] w państwie członkowskim, na którego terytorium konsument ma miejsce zamieszkania, prowadzi[ła] działalność zawodową lub gospodarczą lub taką działalność w jakikolwiek sposób kier[owała] do tego państwa członkowskiego lub do kilku państw włącznie z tym państwem członkowskim, a umowa wchodzi[ła] w zakres tej działalności”. W efekcie, mimo iż art. 16 odnosi się wyłącznie do „miejsca, w którym konsument ma miejsce zamieszkania”, poprzednie uwagi wyraźnie wskazują, że „miejsce” powinno znajdować się w państwie członkowskim.

29 Zobacz podobnie wyrok z dnia 17 listopada 2011 r., Hypoteční banka (C-327/10, EU:C:2011:745, pkt 42).

30 Dodatkowo możliwość taka mogłaby okazać się interesująca dla szeregu podmiotów skupujących roszczenia, które mogą odpowiednio wprowadzać zmiany w swej strukturze korporacyjnej (roszczenia byłyby cedowane nie na osobę prawną, a raczej na osobę fizyczną, innego konsumenta).

31 Pomijając całkowicie kwestię prawa właściwego regulującego umowy zawarte przez użytkowników w państwach trzecich, które faktycznie nie powinny być decydujące dla kwestii jurysdykcji (ale mogą mieć pewne znaczenie dla należytego administrowania wymiarem sprawiedliwości).

32 Zobacz, w kontekście konwencji brukselskiej, wyrok z dnia 13 lipca 2000 r., Group Josi (C-412/98, EU:C:2000:399, pkt 57).

108. Wreszcie, powód powoływał się na wyrok CDC Hydrogen Peroxide³³ i twierdził, że Trybunał wyraźnie uznał, iż powództwo zbiorowe nie wyklucza zastosowania podstaw jurysdykcji szczególnej przewidzianych przez rozporządzenie nr 44/2001.

109. Jednak w przywołanym przypadku Trybunał jednoznacznie uznał w odniesieniu do art. 5 pkt 3 rozporządzenia nr 44/2001, że „przelew wierzytelności dokonany przez pierwotnego wierzyciela nie może sam w sobie mieć wpływu na ustalenie sądu właściwego”³⁴. W konsekwencji Trybunał doszedł do wniosku, że wymóg zastosowania tej podstawy jurysdykcji (miejsca zdarzenia wywołującego szkodę) „należy dla każdego roszczenia odszkodowawczego ustalić niezależnie od cesji czy zgrupowania tych roszczeń”³⁵.

110. Podsumowując, propozycje przedstawione przez powoda w obecnym postępowaniu nie znajdują oparcia w orzecznictwie. Należy powtórzyć, że kluczową różnicą jest to, że powód nie domaga się objęcia istniejącą podstawą jurysdykcji szczególnej, ale utworzenia nowej podstawy jurysdykcji dla kolejnego konsumenta, który nie był stroną pierwotnej umowy.

111. Stanowisko to jest sprzeczne z podstawową logiką zasady cesji i dziedziczenia. Orzecznictwo, na które powołuje się powód, dotyczyło kwestii możliwości utrzymania jurysdykcji szczególnej (w sprawach konsumenckich) lub jej utraty. Natomiast domaganie się utworzenia nowej podstawy jurysdykcji szczególnej dla cesjonariuszy wyraźnie wykracza poza ramy owej dyskusji.

112. Ponadto kwestia cesji i dziedziczenia roszczeń w kontekście rozporządzenia nr 44/2001 jest zagadnieniem przekrojowym, mającym zastosowanie w przypadku szeregu różnych podstaw jurysdykcji. W związku z powyższym jakiekolwiek rozwiązanie przyjęte przez Trybunał w odniesieniu do zasad dotyczących cesji roszczeń w ramach art. 16 ust. 1 miałoby oczywiście wpływ na całe rozporządzenie.

3) Wniosek pośredni (oraz wnioski końcowe w przedmiocie właściwości miejscowej)

113. Z tych względów nie sędzę, aby art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 można było interpretować jako ustanawiający nową podstawę jurysdykcji szczególnej dla konsumenta w odniesieniu do roszczeń scedowanych na niego w tej samej dziedzinie przez innych konsumentów, mających miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim lub w państwach trzecich.

114. Sąd odsyłający sformułował jednak swoje pytanie drugie również w kwestii trzeciej kategorii scedowanych roszczeń: roszczeń scedowanych przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w tym samym państwie członkowskim. Sąd odsyłający stwierdził, że część scedowanych roszczeń pochodziła od innych konsumentów, mających miejsce zamieszkania w Austrii. Poza tym prawdą jest, że brzmienie art. 16 ust. 1 odnosi się do właściwości *miejscowej*: „przed sąd *miejsca*, w którym konsument ma miejsce zamieszkania”. Zatem w przeciwieństwie do konwencji brukselskiej art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 określa nie tylko jurysdykcję międzynarodową, ale również właściwość w ramach kraju w celu oferowania szerszej ochrony konsumentom.

115. W swoich uwagach Komisja podziela obawy związane z pewnością prawa i przewidywalnością sądu właściwego w odniesieniu do roszczeń scedowanych przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w państwach trzecich lub innych państwach członkowskich. Jednak dopuszcza ona możliwość zastosowania jurysdykcji miejsca zamieszkania konsumenta-cesjonariusza, pod warunkiem że cedent i cesjonariusz są konsumentami, że roszczenia są identyczne i że zarówno cedent, jak

³³ Wyrok z dnia 21 maja 2015 r. (C-352/13, EU:C:2015:335).

³⁴ Wyrok z dnia 21 maja 2015 r., CDC Hydrogen Peroxide (C-352/13, EU:C:2015:335, pkt 35). Zobacz podobnie wyrok z dnia 18 lipca 2013 r., ÖFAB (C-147/12, EU:C:2013:490, pkt 58).

³⁵ Wyrok z dnia 21 maja 2015 r., CDC Hydrogen Peroxide (C-352/13, EU:C:2015:335, pkt 36).

i cesjonariusz mogliby wybrać sąd właściwy w *tym samym* państwie członkowskim. Komisja wyjaśnia, że rozwiązanie takie, mimo iż na pozór jest sprzeczne z brzmieniem art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001, lepiej realizuje cel przepisów dotyczących jurysdykcji szczególnej w sprawach konsumenckich.

116. Trudno mi zrozumieć, dlaczego – wyłącznie na podstawie rozporządzenia nr 44/2001 – należy dojść do odmiennego wniosku w odniesieniu do roszczeń scedowanych przez konsumentów zamieszkujących w tym samym państwie członkowskim co konsument-cesjonariusz, biorąc pod uwagę tekst art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001, który jako sądy właściwe wyznacza sądy „miejsca, w którym konsument ma miejsce zamieszkania”. Wobec braku innych przekonujących argumentów na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 ten sam wniosek powinien być ważny w stosunku do wszystkich trzech kategorii wymienionych w pytaniu drugim sądu odsyłającego (roszczenia scedowane przez konsumentów mających miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim, w państwie trzecim i w danym państwie członkowskim).

117. Jednak fakt, że art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 *nie* ustanawia nowej podstawy jurysdykcji szczególnej, nie oznacza w mojej ocenie, że *uniemożliwiłoby* to jej ustanowienie, gdyby było to przewidziane wewnętrznie w prawie krajowym. Zgodnie z logiką art. 16 ust. 1 konsument nie może być pozbawiony tej jurysdykcji. Jeśli jednak na mocy prawa krajowego konsument uzyska dodatkową podstawę jurysdykcji szczególnej w danym państwie członkowskim, według mnie nie byłoby to sprzeczne z treścią ani celami rozporządzenia. Wydaje się jednak, że w przedmiotowym postępowaniu nie mamy do czynienia z taką sytuacją, w zakresie, w jakim argumenty powoda dotyczące ustalenia jurysdykcji (nawet w tym samym państwie członkowskim) najwyraźniej opierają się wyłącznie na art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001³⁶.

118. Proponuję zatem, aby Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na przedstawione pytanie drugie: na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 konsument nie może występować jednocześnie ze swoimi roszczeniami i z roszczeniami scedowanymi przez innych konsumentów, mających miejsce zamieszkania w innych miejscach w tym samym państwie członkowskim, w innych państwach członkowskich lub w państwach trzecich.

3. W przedmiocie zapotrzebowania na możliwość zbiorowego dochodzenia roszczeń w sprawach konsumenckich w Unii (i w przedmiocie zagrożeń ustawodawstwa w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości)

119. Szereg argumentów przytoczonych przez powoda w tej sprawie ma według mnie zasadniczo charakter polityczno-prawny. W ten czy inny sposób sugerują one, że ze względu na raczej abstrakcyjne wartości, jak na przykład zapotrzebowanie na możliwość zbiorowego dochodzenia roszczeń w Unii w sprawach konsumenckich lub dbanie o skuteczną ochronę sądową w sprawach konsumenckich, Trybunał powinien interpretować art. 16 ust. 1 w sposób zaproponowany przez powoda.

³⁶ Jak wyjaśniono w pkt 74–76 powyżej.

120. Nie ulega wątpliwości, że zbiorowe dochodzenie roszczeń sprzyja skutecznej ochronie sądowej konsumentów. Dobrze skonstruowane i wdrożone, może ono przynieść też dalsze korzyści systemowe dla systemu sądowego, takie jak ograniczenie konieczności prowadzenia równoległych postępowań³⁷. Jednak, jak słusznie zauważa strona pozwana, takie argumenty powoda należą raczej do sfery *de lege ferenda*.

121. Rozporządzenie nr 44/2001 nie zawiera specyficznych przepisów dotyczących cesji roszczeń³⁸ lub procedur dotyczących zbiorowego dochodzenia roszczeń. Ta (rzekoma lub rzeczywista) luka od dawna jest przedmiotem dyskusji w prawniczym środowisku naukowym, którego zdaniem rozporządzenie nie stanowi dostatecznej podstawy dla transgranicznych unijnych powództw zbiorowych³⁹. Stosowanie jurysdykcji w sprawach konsumenckich w przypadku powództw zbiorowych jest przedmiotem gorącej debaty⁴⁰.

122. Być może ważniejsze jest to, że problemy te dostrzegła też szerzej Komisja, która podjęła kilka prób zmierzających do przyjęcia instrumentów unijnych dotyczących zbiorowego dochodzenia roszczeń⁴¹. Propozycje te nie doprowadziły jeszcze do przyjęcia wiążących instrumentów prawnych. Dotychczas przyjęte zostało jedynie zalecenie Komisji⁴², na które również powołuje się powód w bieżącym postępowaniu.

123. Nie sądzę, aby w takim kontekście rolę sądu, w tym Trybunału, było podjęcie próby skonstruowania mechanizmu zbiorowego dochodzenia roszczeń w sprawach konsumenckich za jednym pociągnięciem pióra. Takie postępowanie byłoby nierozsądne z trzech powodów. Po pierwsze, byłoby to sprzeczne z brzmieniem i logiką rozporządzenia, co doprowadziłoby w efekcie do zmiany jego treści. Po drugie, problem jest zbyt delikatny i złożony. Potrzebne jest kompleksowe ustawodawstwo, a nie odosobniona interwencja sądu w ramach tematycznie powiązanego, ale jednak nieco odległego instrumentu, najwyraźniej nieodpowiedniego do tego celu. W efekcie może to spowodować więcej problemów niż przynieść systemowe rozwiązania. Po trzecie, aktualnie toczą się, choć nie w sposób bezpośredni czy szybki, prace i dyskusje legislacyjne na szczeblu Unii. Sądy nie powinny uprzedzać ani udaremniać owego procesu legislacyjnego.

37 Zobacz na przykład rezolucja nr 1/2008 o transnarodowych powództwach grupowych międzynarodowego stowarzyszenia ds. prawa (International Law Association) przyjęta na konferencji w Rio de Janeiro. Punkt 3 tej rezolucji poświęcony jest jurysdykcji. Zgodnie z pkt 3.1: „Transnarodowe powództwo zbiorowe może być wytoczone przed sądem właściwym dla strony pozwanej”. Zgodnie z pkt 3.3: „Transnarodowe powództwo zbiorowe może być również wytoczone przed sądy innego kraju ściśle powiązane ze stronami i transakcjami, pod warunkiem że proces dotyczący takiego powództwa w takim kraju może w sposób uzasadniony służyć interesom grupy i nie został wybrany, aby działać na ich niekorzyść”.

38 Zobacz opinia rzecznik generalnej E. Sharpston w sprawie Flight Refund (C-94/14, EU:C:2015:723, pkt 60).

39 Zobacz między innymi B. Hess, Collective Redress and the Jurisdictional Model of the Brussels I Regulation, w: A. Nuyts, N.E. Hatzimihail, *Cross-Border Class Actions. The European Way*, SELP, 2014, s. 59–68, na s. 67; A. Nuyts, The Consolidation of Collective Claims under Brussels I, w: A. Nuyts, N.E., Hatzimihail, *Cross-Border Class Actions. The European Way*, SELP, 2014, s. 69–84; M. Danov, The Brussels I Regulation: Cross-Border Collective Redress Proceedings and Judgments, *Journal of Private International Law*, t. 6, 2010, s. 359–393, na s. 377.

40 Zobacz na przykład Z.S. Tang, Consumer Collective Redress in European Private International Law, *Journal of Private international Law*, t. 7, 2011, s. 101, 147, w: Z.S. Tang *Electronic Consumer Contracts in the Conflict of Laws*, wyd. 2, Hart, 2015, s. 284 i nast.; E. Lein, Cross-Border Collective Redress and Jurisdiction under Brussels I: A mismatch, w: D. Fairgrieve, E. Lein, *Extraterritoriality and Collective Redress*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 129.

41 Zobacz między innymi „Biała księga w sprawie roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z naruszenia wspólnotowego prawa ochrony konkurencji”, COM(2008) 165 wersja ostateczna; „Zielona księga w sprawie dochodzenia zbiorowych roszczeń konsumentów”, COM(2008) 794 wersja ostateczna; dokument konsultacyjny Komisji w sprawie dalszych działań w następstwie „Zielonej księgi w sprawie dochodzenia zbiorowych roszczeń konsumentów”, 2009; dokument Komisji „W kierunku spójnego europejskiego podejścia do roszczeń zbiorowych”, SEC(2011) 173 final; komunikat Komisji „W kierunku europejskich horyzontalnych ram w zakresie zbiorowego dochodzenia roszczeń”, COM(2013) 401/2.

42 Zalecenie Komisji z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie wspólnych zasad dotyczących mechanizmów zbiorowego dochodzenia roszczeń o zaprzestanie bezprawnych praktyk oraz roszczeń odszkodowawczych w państwach członkowskich, dotyczących naruszeń praw przyznanych na mocy prawa Unii (Dz.U. 2013, L 201, s. 60).

V. Wnioski

124. W świetle powyższych rozważań proponuję, aby na pytania przedstawione przez Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy, Austria) Trybunał odpowiedział w następujący sposób:

- 1) Artykuł 15 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w taki sposób, że prowadzenie działalności takiej jak publikowanie, wygłaszanie wykładów, prowadzenie stron internetowych lub zbieranie datków na wyegzekwowanie roszczeń nie powoduje utraty statusu konsumenta w przypadku roszczeń danej osoby dotyczących jej własnego konta na Facebooku wykorzystywanego do celów prywatnych.
- 2) Na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 konsument nie może występować jednocześnie ze swoimi roszczeniami i z roszczeniami scedowanymi przez innych konsumentów, mających miejsce zamieszkania w innych miejscach w tym samym państwie członkowskim, w innych państwach członkowskich lub w państwach trzecich.